



Comber Babski

2012-04-17

Comber, jak czytamy w Encyklopedii Popularnej PWN z 1982 r., to "mięso z kością z części lędźwiowej grzbietu zwierząt rzeźnych i łownych". Może więc być comber zajęczy lub króliczy ale babski?!!! Owszem może, przynajmniej w Krakowie. *Comber Babski* to stara krakowska tradycja, którą obchodzono w czas ostatkowy, a która, wbrew nazwie, nie miała nic wspólnego z rytualnym kanibalizmem. Słowo *comber* bowiem, pochodzące najprawdopodobniej z języka niemieckiego, ma dwa znaczenia. W tym drugim znaczeniu *combrzyć* to tyle samo co *swawolić*, tego swawolić dodajmy.

Ostatki, które tradycyjnie rozpoczynały się wraz z tłustoczwartkowym obżarstwem, szczególnie huczny przebieg miały w Krakowie, głównie za sprawą niewiast. We wtorek przed *środą popielcową* zbierały się one przy kościele Matki Bożej na Piasku (róg ul. Karmelickiej i Garbarskiej), formując niemałą dywizję. To pospolite ruszenie rekrutowało się głównie z przekupek handlujących warzywami, które dojrzewały na żyznych glebach Czarnej Wsi, Kawiorów czy Łobzowa.

Przekupki te nazywano w Krakowie po prostu *babami*. Baby jako się rzekło, przebierały się tego dnia wymyślnie, strojąc się na wielkie damy. W miejsce atłasów, tiulów i jedwabów używały jednak siermiężnych worów, zamiast koronek - słomy a zamiast starannie układanych loków - wplatały sobie we włosy wióry. Po zbiórce, baby ustawiały się w szyk bojowy i ruszały do Krakowa, w stronę bramy szewskiej. Ów podniosły marsz miał może niewiele wspólnego z zasadami musztry, ale było co oglądać. Na czele niesiono wielką słomianą kukłę, wyobrażającą mężczyznę, zwaną *combrem*. Za tą kukłę kroczyła ta z przekupek, która w danym roku sprawowała funkcję marszałka. W pierwszej połowie XIX w. urząd ten aż pięć razy z rzędu przypadł nieznanemu z imienia i nazwiska, ale znanej z przezwiska, niejkiej *Mądrej Marynie*. Dopiero za *Marszałkiem w spódnicy* kroczyła reszta. Trzeba jeszcze dodać, że całe to babskie towarzystwo miało już nieźle "w czubie", choć godziny były raczej przedpołudniowe. Na krakowski rynek pochód docierał około południa, biorąc w posiadanie miasto i jego obywateli. Kraków zamieniał się w *Rzeczpospolitą Babską*. Niewiasty rozbiegały się po rynku i po okolicznych ulicach ścigając mężczyzn. Młodzi chłopcy, szczególnie ci, którzy w mięsopust nie zdołali znaleźć sobie żony, byli przykuwani do olbrzymiej kłody drewna, którą ku uciechu gawiedzi musieli włożyć po rynku. Dla ozdoby wieszano im na szyi wieniec z suchych grochowin. Starsi, stateczni i żonaci, byli otaczani, zaczepiani (*combrzeni* jak mawiano), zmuszani do szalonych płaśów i brani do niewoli. Aby się wykupić musieli, obok niezliczonej ilości całusów, złożyć okup w brzęczącej monecie. Znany ze skąpstwa, którą to cechę skąpi zwą oszczędnością, żyjący w XVIII w. profesor krakowskiej akademii Jacek Przybylski, tańczył któregoś roku kilka godzin. W końcu padł. Baby nie popuściły i zacyjny profesor musiał dać okup. Ogólnie rzecz biorąc bawiono się znakomicie. Jeszcze w XIX w. zdarzało się tak, że krąg tańczących na rynku stawał się tak wielki, że trzymając się za ręce otaczano cały gmach Sukiennic. Dziś aż trudno sobie to wyobrazić. Kulminacyjny moment wydarzenia następował wtedy, gdy na dany przez marszałka (marszałkową) znak, baby rzucały się na kukłę combra i w mgnieniu oka rozszarpywały go na strzępy. Nie oznaczało to końca imprezy, która czasem przeciągała się do *środy popielcowej*.

Comber Babski przetrwał do końca istnienia **Rzeczpospolitej Krakowskiej**. W 1846 r. policja austriacka zakazała dalszych obchodów. Trudno się dziwić władzom konserwatywnej monarchii



habsburskiej, że położyły kres tej feministycznej imprezie. Dziwnym jednak trafem, wiele z tradycji zabronionych przez zaborcę odrodziło się w dogodniejszych czasach a *Comber Babski* nie.

Czyżbyśmy się bali jednodniowych rządów niewieścich w mieście?

tekst: Michał Niezabitowski

Zobacz także:

[Comber Babski](#)

[Czterdziestu Mężów](#)

[Dni Krakowa](#)

[Emaus](#)

[Jarmarki](#)

[Juvenalia](#)

[Kijacy](#)

[Klocki Popielcowe](#)

[Lajkonik](#)

[Potwierdzenie Przywilejów](#)

[Ptasi Król](#)

[Pucheroki](#)

[Rękawka](#)

[Szopka Krakowska](#)

[Święta Wojna](#)

[Święto Kupieckie](#)

[Wianki](#)